

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo A. B. (1) i P. B. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. o zapłatę kwoty 48.319,49 zł oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3.459,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności przedstawił ewolucję roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu. Ostatecznie strona powodowa wskazała, że na szkodę objętą roszczeniem składają się kwoty: 11.600 zł tytułem różnicy pomiędzy wartością spornego pojazdu w dacie, kiedy pozwany powinien ustalić i wypłacić odszkodowanie, a wartością pojazdu w dacie wydania opinii przez biegłego G. H.; 19.912,50 zł tytułem kosztów parkowania pojazdu marki T. (...) stanowiącego własność powodów, na terenie W.; 330 zł tytułem kosztu niezbędnych tłumaczeń na język węgierski; 3.505,50 zł tytułem holowania pojazdu do kraju i 565,49 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Od powyższych kwot powodowie wnieśli o zasądzenie odsetek ustawowych liczonych od różnych dat, do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wskazali, że w niniejszym postępowaniu nie dochodzą świadczenia z umowy ubezpieczenia autocasco z dnia 28 czerwca 2007 roku, lecz odszkodowania za szkodę wynikłą z niewykonania tej umowy.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 23 listopada 2004 roku A. B. (1) i P. B. nabyli we Francji uszkodzony samochód marki T. (...), rok prod. 2003. Powodowie nie widzieli pojazdu przed naprawą. Samochód został naprawiony w Polsce przez A. B. (2), kuzyna A. B. (1). Pojazd został zarejestrowany za numerem rej. (...). W dniu 19 czerwca 2007 roku A. B. (1) zawarł z (...) Towarzystwem (...) umowę ubezpieczenia „Polisa (...)” w zakresie OC na okres od dnia 21 czerwca 2007 roku do 20 czerwca 2008 roku oraz w zakresie AC od dnia 27 lipca 2007 roku do 26 lipca 2008 roku, dotyczącą pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...). Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że A. B. (2) w dniu 22 sierpnia 2007 roku prowadził sporny pojazd na drodze (...) w Polsce. Zatrzymał się na parkingu leśnym na trasie A2 pomiędzy T. a Ś., gdzie padł ofiarą rozboju, stracił przytomność, a pojazd skradziono. Powodowie zgłosili pozwanemu szkodę w dniu 29 sierpnia 2007 roku oraz zrzekli się prawa własności spornego pojazdu na rzecz pozwanego, przy czym cesja miała obowiązywać od dnia wypłaty odszkodowania powodom. W dniu 21 grudnia 2007 roku na wniosek A. B. (1) i P. B. pojazd T. (...) został wyrejestrowany. Pismem z dnia 10 marca 2008 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, podnosząc, że powód przedstawił do ubezpieczenia inny samochód, niż ten, który został zakupiony we Francji. Po odwołaniu złożonym przez powoda, pozwany decyzją z dnia 21 kwietnia 2008 roku ponownie odmówił wypłaty odszkodowania. Skradziony samochód został odnaleziony na W.. Znajdował się w dyspozycji węgierskiej prokuratury, zaś Prokuratura Rejonowa w Sulęcinie uznała przedmiotowy samochód za dowód rzeczowy i postanowiła przechować go na terenie Republiki Węgierskiej do czasu odbioru przez właściciela. Odbiór pojazdu był możliwy po przedstawieniu dokumentów potwierdzających jego własność, np.: dowodu rejestracyjnego, umowy kupna – sprzedaży, przetłumaczonych na język węgierski. Powód otrzymał w tej sprawie pismo od węgierskiej policji. Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2008 roku Komenda Policji w H. zwolniła pojazd spod zajęcia, zarządzono jego wydanie A. B. (1), ponadto poinformowano go, że jeżeli nie odbierze pojazdu w ciągu 30 dni od daty doręczenia postanowienia zostanie zarządzona jego sprzedaż, bądź ewentualnie jego zniszczenie. Pismem z dnia 29 lipca 2008 roku Prokuratura Rejonowa w Sulęcinie powiadomiła A. B. (1) o możliwości odbioru pojazdu po przedstawieniu dokumentów potwierdzających jego własność, przetłumaczonych na język węgierski. Powodowie sprowadzili sporny pojazd z W. do Polski. Sąd Rejonowy ustalił, że od dnia zwolnienia z zajęcia koszty składowania pojazdu na W. obciążające właściciela, wyniosły tytułem opłaty za parking kwotę 19.912,50 zł, a koszt holowania pojazdu wyniósł 3.505,50 zł. Koszty tłumaczeń ustnych i pisemnych na język węgierski wyniosły 285 zł, a tłumaczenie na język polski 45 zł. Koszt prywatnej ekspertyzy wykonanej na zlecenie powoda wyniósł 565,49 zł. Ustalono również wartość pojazdu na dzień zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego i cen na wrzesień 2007 roku, tj. datę kiedy pozwany powinien ustalić odszkodowanie, na kwotę 22.300 zł brutto, zaś wartość pojazdu według stanu i

cen z dnia wydania opinii w toku postępowania, po sprowadzeniu pojazdu z W. wyniosła kwotę 10.700. Sąd Rejonowy ustalił także, że sporny pojazd odpowiada temu, który został sprowadzony przez powodów z Francji.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo uznając, że nie wystąpiły podstawy odpowiedzialności pozwanego z art. 471 k.c., w tym nie wystąpił związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a odmową wypłaty odszkodowania przez pozwanego (art. 361 § 1 k.c.).

Powodowie w apelacji od opisanego wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 35.913,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami szczegółowo przedstawionymi w apelacji oraz w części o rozstrzygnięciu o kosztach procesu, wnieśli o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym koszty zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Skarżący zarzucili w apelacji naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów w sprawie przejawiającą się w przyjęciu, że pozwany miał prawo w okolicznościach faktycznych sprawy odmówić wypłaty odszkodowania za szkodę kradzieżową w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, zwłaszcza treści polisy ubezpieczeniowej i OWU autocasco oraz opinii biegłego mechanoskopa, prowadzi do przeciwnego wniosku; art. 233 § 1 w zw. z art. 317 i art. 365 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z treścią wyroku częściowego wydanego w niniejszej sprawie ocenę dowodów przejawiającą się w przyjęciu, że powodowie nie wykazali, iż nie było możliwości odbioru pojazdu z granicy węgierskiej w oparciu o inny niż dowód rejestracyjny dokument, a w związku z tym brak podstaw do obciążenia pozwanego kosztami postoju pojazdu i sprowadzenia go do kraju, w sytuacji, gdy ustalenie takie pozostaje w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przy wydawaniu wyroku częściowego oraz z materiałem dowodowym załączonym do akt sprawy.

Skarżący zarzucili w apelacji naruszenie prawa materialnego, tj. 417 k.c. poprzez jego niezastosowanie przejawiające się w błędnym przyjęciu, że pozwany nie dopuścił się niewykonania wobec powodów zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia autocasco pojazdu T. (...),

a polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę kradzieżową z dnia 22 sierpnia 2007 roku; art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w niezasadnym przyjęciu, iż pomiędzy zaniechaniem pozwanego polegającym na odmowie wypłaty odszkodowania, a szkodą w majątku powodów nie zachodzi związek przyczynowo – skutkowy. Skarżący podnieśli w uzasadnieniu apelacji, że gdyby pozwany zgodnie z umową i w umówionym terminie wypłacił im odszkodowanie, weszłaby w życie podpisana przez strony umowa cesji prawa własności skradzionego pojazdu z dnia

12 października 2007 roku, zatem wszelkie koszty poniesione przez powodów, a związane z odnalezieniem się spornego pojazdu, ponosiłby pozwany jako nowy jego właściciel. Odmowa wypłaty odszkodowania spowodowała, że cesja z dnia 12 października 2007 roku nie weszła w życie. Odzyskanie pojazdu po 4 latach od daty kradzieży spowodowało w majątku powodów uszczerbek w kwocie 11.600 zł, bowiem nastąpił spadek wartości rynkowej pojazdu.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł, że odmowa wypłaty odszkodowania nie stanowi nienależytego wykonania zobowiązania z uwagi na art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej, który uprawnia ubezpieczyciela do całkowitej bądź częściowej odmowy wypłaty odszkodowania. Pozwany miał podstawy do wydania decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, bowiem w chwili zawierania umowy ubezpieczenia AC z powodami, pozwany nie posiadał szczegółowych informacji o zakresie uszkodzeń pojazdu w chwili jego zakupu we Francji. Dopiero w toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że szkoda w pojeździe zakupionym we Francji przez powodów miała charakter szkody całkowitej. Ponadto, pozwany podniósł, że w sprawie brak związku przyczynowego pomiędzy szkodą powodów, a odmową wypłaty odszkodowania przez pozwanego. Powodowie mieli możliwość odebrać pojazd bezpośrednio po

uzyskaniu informacji o jego zwolnieniu z zajęcia, bez konieczności ponoszenia kosztów parkingu. Powodowie nie odebrali pojazdu, pomimo, iż mogli to uczynić, gdyż dysponowali m.in. umową kupna – sprzedaży, decyzją Prezydenta Miasta Ł. o wyrejestrowaniu pojazdu; dowód rejestracyjny nie był niezbędny powodom, aby odebrać pojazd z W..

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelację jako bezzasadną należało oddalić.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż kontrola prawidłowości zastosowania oraz wykładni prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Ł. podziela przedstawiony pogląd.

Jako bezzasadny należy ocenić zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Jak stanowi wskazany przepis, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Ustalenia faktyczne oraz dokonana ocena prawna powinna zostać przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia. Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym naruszenie przez sąd pierwszej (drugiej) instancji art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie w pełni odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę środka zaskarżenia. Ma to miejsce wówczas, gdy w wyniku uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć wyjątkowo wpływ na wynik sprawy. Powyższe stanowisko zajął Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r. (V CK 92/04 niepubl.), w wyroku z dnia 13 listopada 2003 r. (IV CK 183/02 niepubl.), z dnia 19 grudnia 2000 r. (II UKN 152/00, OSNAPIUS 2002, Nr 16), w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 263/07 niepubl.), w wyroku z dnia 29 maja 2008 r. (II CSK 39/08 niepubl.). Mając na uwadze przedstawiony pogląd, należy stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera elementy wymagane treścią przywołanego przepisu w stopniu, który sprawia, że wyrok ten nie uchyla się kontroli instancyjnej. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił szczegółowo podstawę faktyczną, a następnie przedstawił podstawę prawną orzeczenia. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy podał podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, tj. art. 471 k.c. i art. 361 k.c., skrupulatnie omawiając powołane przepisy (zob. k. 809 – 810 akt sprawy). Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie nie występuje związek przyczynowy między koniecznością uiszczenia kosztów związanych z przechowywaniem pojazdu na W. oraz jego sprowadzeniem do kraju, a odmową wypłaty przez pozwanego odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu. Brak wypłaty odszkodowania nie powoduje, zdaniem Sądu pierwszej instancji, normalnie kosztów w postaci parkowania, holowania. Natomiast żądanie powodów w zakresie odszkodowania z tytułu utraty wartości pojazdu nie jest zasadne, gdyż nie wynika z treści umowy autocasco jaka łączyła strony i nie pozostaje

w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem przez pozwanego tej umowy (zob. k. 813 – 814 akt sprawy). Przytoczona in extenso w uzasadnieniu przez Sąd Rejonowy treść warunków OWU umowy autocasco, pomimo braku w niniejszej sprawie takiej potrzeby jurystycznej, nie zmienia oceny, że Sąd ten wskazał podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sprawie prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 w zw. z art. 317 i art. 365 k.p.c. Stosownie do wskazanego przepisu, sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. może tylko wtedy być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, zasadami wiedzy lub

z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje, w szczególności w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub w dostatecznie potwierdzone, gdy sąd przyjął pewne fakty za nieudowodnione, mimo, że nie było ku temu podstawy. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne (zob. postanowienie SN

z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99; wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00). Skarżąca nie wykazała, aby przedmiotem dowodu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym były fakty nie mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia (art. 227 k.p.c.), a przez to, aby na takich faktach oparto rozstrzygnięcie w sprawie.

Z zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne, co doprowadziło do przyjęcia braku podstaw materialnoprawnych zasądzenia żądanej kwoty. Pozwany na podstawie art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst Dz. U. z 2013, poz. 950 ze zm.) odmówił wypłaty odszkodowania, uznając, że świadczenie to nie przysługuje. Pozwany pisemnie poinformował o tym powoda, podając okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą całkowitą odmowę wypłaty świadczenia. Pozwany miał prawo ocenić, że pojazd marki T. (...) o nr rej. (...) odniósł całkowitą szkodę komunikacyjną na terenie Francji, której likwidacją zajmowało się towarzystwo (...). Pozwany uznał, że zakres i charakter uszkodzeń pojazdu powodował, że pod względem ekonomicznym

i technicznym naprawa pojazdu była niemożliwa. Powyższe ustalenia doprowadziły do uznania przez stronę pozwaną, iż podstawiony do badania, rejestracji i ubezpieczenia egzemplarz samochodu marki T. (...) nie był tym samochodem, jaki został nabyty na terenie Francji, w stanie silnie uszkodzonym (zob. pismo pozwanego z dnia 10 marca 2008 roku: k. 34 akt sprawy). Należy podkreślić, że powyższej oceny nie może zmienić wniosek dowodu z opinii biegłego z zakresu badań mechanicznych (zob. opinia: k. 653 – 663 akt sprawy). Otóż, w dacie zgłoszenia szkody przez powodów oraz prowadzenia postępowania likwidacyjnego przez stronę pozwaną,

z uwagi na charakter szkody, tj. kradzież pojazdu w wyniku dokonanego rozboju, pozwany nie mógł przeprowadzić bezpośrednich oględzin i badań pojazdu. Dodatkowo, z treści polisy nr (...) wynika, że w toku oględzin pojazdu w dniu 28 czerwca 2007 roku nie wykonano żadnych zdjęć samochodu (zob. polisa: k. 97 akt sprawy). Należy podkreślić, że z akt sprawy, w tym dokumentacji z postępowania likwidacyjnego wynika, iż pozwany ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne

w niezbędnym zakresie, przy czym zakres ten był ograniczony z uwagi na kradzież pojazdu. Pozwany nie uchylał się bezzasadnie od spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia AC, a odmowy wypłaty odszkodowania nie można ocenić jako akt nielojalności, bądź złej wiary.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia przepisów postępowania sformułowany jak naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 317

i art. 365 k.p.c. Otóż, Sąd Rejonowy wyrokiem częściowym z dnia 5 listopada 2010 roku (zob. wyrok: k. 411 akt sprawy) nakazał pozwanemu, aby wydał powodowi kartę pojazdu i dowód rejestracyjny samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...). Wyrok ten po rozpoznaniu apelacji został utrzymany w mocy (zob. wyrok SO w Łodzi: k. 560 akt

sprawy). Należy podkreślić, iż rozstrzygnięcie zawarte we wskazanym wyroku częściowym dotyczy wyłącznie wydania dokumentu, a jego podstawę prawną stanowią przepisy art. 51 k.c. i art. 222 § 1 k.c. Sąd pierwszej i drugiej instancji badał jedynie wystąpienie przesłanek określonych w art. 222 § 1 k.c. Wyrok częściowy w żadnym zakresie nie rzutuje na rozstrzygnięcie zawarte

w zaskarżonym wyroku, gdyż orzeczenie o własności dokumentu nie jest związane z orzeczeniem o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego

z art. 471 k.c. Dodatkowo należy podnieść, iż w sprawie nie budzi wątpliwości fakt, że powodowie do odbioru pojazdu zwolnionego z zajęcia przez węgierskie organy ścigania przestępstw, mogli posłużyć się jakimkolwiek dokumentem zwyczajowo potwierdzającym ich własność, przetłumaczonym na język węgierski, m.in. dowodem rejestracyjnym, umową kupna – sprzedaży (zob. pismo z Prokuratury Rejonowej w Sulęcinie: k. 388 – 389 akt sprawy), czy chociażby jak podniósł pozwany – decyzją Prezydenta Miasta Ł. o wyrejestrowaniu spornego pojazdu. Powodowie nie musieli zatem legitymować się dowodem rejestracyjnym przy odbiorze pojazdu na W..

Mając na uwadze wcześniejsze rozważania, chybione są także zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie umowy ubezpieczeniowej daje stronie możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 471 k.c. Przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika to niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, którego skutkiem jest powstanie szkody w majątku lub interesach wierzyciela oraz wykazanie pomiędzy nimi adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c. Należy podkreślić, że w świetle art. 417 k.c. spełnienie się wymienionych przesłanek nie przesądza jeszcze o powstaniu na rzecz wierzyciela roszczenia o naprawienie szkody. Powołany przepis wymaga bowiem, aby niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Jak już wcześniej wskazano, pozwany miał prawo odmówić wypłaty odszkodowania, w świetle art. 16 ust. 3 ustawy

o działalności ubezpieczeniowej, gdyż prawidłowo przeprowadził postępowanie likwidacyjne w niezbędnym zakresie, przy czym zakres ten był ograniczony z uwagi na kradzież pojazdu. Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 361 § 1 k.c. W orzecznictwie i nauce powszechnie przyjmuje się, że w art. 361 k.c. ustawodawca odwołał się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny. Dotyczy to zarówno odpowiedzialności za szkodę majątkową, jak i niemajątkową. Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody oraz ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Przy ocenie, czy istnieje normalny związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem, które ją spowodowało, trzeba brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, doświadczenie życiowe i zasady nauki. Podkreślenia wymaga również fakt, iż zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia zarówno zaistnienia zdarzenia, z którym na określonych zasadach normy prawne wiążą obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika, wystąpienia szkody, jak również adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą spoczywa na powodzie, albowiem to on wywodzi z powyższych faktów skutki prawne (zob. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 roku, I ACa 1160/12, LEX

nr (...)). Sąd Okręgowy podziela stanowisko strony pozwanej, iż brak jest normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powodów, obejmującą całość dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, a odmową wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. W rozumieniu art. 361 § 1 k.c. anormalne są następstwa czynu zbyt odległe albo spowodowane włączeniem się jeszcze nadzwyczajnego zbiegu okoliczności (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 grudnia 2002 roku, II CKN 1018/00, LEX nr 75352).

Z przedstawionych powodów nie można uznać, że w sprawie zachodzi normalny związek przyczynowy rozumiany w ten sposób, iż gdyby pozwany zgodnie z umową i w umówionym terminie wypłacił powodowi odszkodowanie, weszłaby w życie podpisana przez strony umowa cesji prawa własności skradzionego pojazdu z dnia 12 października 2007 roku, zatem wszelkie koszty poniesione przez powodów, a związane z odnalezieniem się spornego pojazdu, ponosiłby pozwany jako nowy jego właściciel.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając je solidarnie od powodów jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanego. Na koszty procesu strony powodowej złożyła się kwota 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego (§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).